

Warszawa, 14 września 2018 r.



**Stanowisko**  
**Rady Towarzystwa Ekonomistów Polskich**  
**w sprawie podwyżki płacy minimalnej w 2019 roku**

Ostrzegamy, że nadmierny wzrost płacy minimalnej z dniem 1 stycznia 2019 r. pogłębi problemy niskowydajnych przedsiębiorstw, a gdy nadejdzie pogorszenie koniunktury gospodarczej – nasili wzrost cen i wzmocni bodźce firm do redukcji legalnego zatrudnienia.

\*\*\*

Zgodnie z decyzją rządu, płaca minimalna w 2019 r. wzrośnie z 2100 do 2250 zł, a minimalna stawka godzinowa z 13,70 zł do 14,70 zł. Oznacza to wzrost najniższego miesięcznego wynagrodzenia o 7,1%, a najniższej stawki godzinowej o 7,3%. Zgodnie z obowiązującą ustawą najniższe wynagrodzenie powinno wzrosnąć do 2217 zł, czyli o 5,6%.

Na tę podwyżkę warto popatrzeć z szerszej, międzynarodowej perspektywy. Według danych OECD, w 2017 r. płaca minimalna w Polsce wyniosła 54% mediany wynagrodzeń, a relacja ta należała do najwyższych wśród krajów UE. Spośród krajów unijnych wyższy niż w Polsce poziom najniższego wynagrodzenia w odniesieniu do mediany wynagrodzeń notowano jedynie w Słowenii (58%), Rumunii (60%), Portugalii (61%) i we Francji (62%). Dla porównania, w Niemczech relacja ta stanowiła 48%, a w Estonii i Czechach jedynie 41%.

W okresie ostatniej dekady Polska należała do krajów, w których nastąpił bardzo szybki wzrost płacy minimalnej w stosunku do mediany wynagrodzeń. W latach 2007-2017 relacja ta zwiększyła się w naszym kraju aż o 14 pkt proc. (tj. z 40% w 2007 r. do 54% w 2017 r.). Wśród krajów UE większy niż w Polsce przyrost najniższego wynagrodzenia w stosunku do mediany płac wystąpił jedynie w Rumunii: o 22 pkt proc. (tj. z 38% w 2007 r. do 60% w 2017 r.). Warto zaznaczyć, że relacja najniższego wynagrodzenia do mediany płac przekracza w Polsce poziom 50% od 2013 r.

**Stanowisko Rady TEP wobec decyzji rządu o wysokości płacy minimalnej w 2019 r. jest następujące:**

- Po pierwsze, administracyjne podwyższanie najniższego wynagrodzenia nie jest sposobem na trwały wzrost dochodów, bo bogactwa nie da się zadekretować.
- Po drugie, wzrost płac powinien być naturalną konsekwencją podnoszenia wydajności pracy i wzrostu rynkowej wartości dóbr wytwarzanych przez przedsiębiorstwa. Jeśli poziom płac rośnie w oderwaniu od poprawy produktywności osób pracujących, to nieuchronnie – w zależności od warunków rynkowych – musi prowadzić do wzrostu cen dóbr dostarczanych na rynek lub spadku legalnego zatrudnienia. Już teraz – jak wynika z badań NBP - coraz więcej przedsiębiorstw w Polsce deklaruje, że płace w ich firmach rosną szybciej od tempa poprawy wydajności pracy. Od początku 2017 r. odsetek pracodawców wskazujących na takie zjawisko zwiększył się z ok. 8% do ponad 20%. O ile w 2016 r. płace nominalne w gospodarce rosły szybciej od tempa wzrostu wydajności pracy jedynie o 1,6 pkt proc., to według ostatniej projekcji makroekonomicznej NBP (z lipca br.) w latach 2019-2020 dynamika płac ma przewyższać tempo wydajności pracy aż o 3,5 pkt proc.
- **Po trzecie, wbrew zapewnieniom przedstawicieli rządu, podwyższanie płacy minimalnej w większym stopniu, niż wymaga tego obowiązująca ustawa, jest symbolem krótkowzroczności w polityce gospodarczej.** Nadmierny wzrost płacy minimalnej w porównaniu do przeciętnych wynagrodzeń nie tylko nie zapewni szybszego rozwoju polskiej gospodarki i poziomu naszych dochodów, ale wręcz odwrotnie – będzie ograniczał tempo doganiania przez Polskę krajów najbardziej rozwiniętych gospodarczo.
- Po czwarte, w okresie dobrej koniunktury, kiedy wielu przedsiębiorców ma poważne problemy z zatrudnieniem pracowników o odpowiednich kwalifikacjach i towarzyszy temu wysoka presja płacowa, podwyżka płacy minimalnej nie wywoła od razu istotnych negatywnych skutków na rynku pracy. W szczególności nie spowoduje redukcji wielkości zatrudnienia. Ale może istotnie wzmocnić presję na wzrost cen, zwłaszcza w niskowydajnych branżach (np. usługach), które zatrudniają wielu pracowników za stawki minimalne.
- Po piąte, skutki nadmiernego wzrostu płacy minimalnej w porównaniu do osiągniętej wydajności często ujawniają się na rynku pracy z opóźnieniem. Biorąc pod uwagę prognozy osłabienia tempa wzrostu polskiej gospodarki w kolejnych latach można oczekiwać, że presja kosztowa wynikająca z podwyższania płacy minimalnej będzie zmuszać przedsiębiorców do podwyższania cen towarów i usług.
- Po szóste, oceniając poziom płacy minimalnej nadmierną uwagę przywiązuje się do jej relacji do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce, pomijając przy tym silne regionalne i sektorowe zróżnicowanie płac. W wielu słabiej rozwiniętych rejonach Polski

administracyjnie ustalany jednolity dla całego kraju poziom płacy minimalnej znacząco przekracza wysokość przeciętnych wynagrodzeń uzyskiwanych przez pracowników zatrudnionych w lokalnych przedsiębiorstwach. To właśnie tam szybko podwyższana płaca minimalna będzie przyczyniała się do największych napięć płacowych i problemów finansowych przedsiębiorstw. **Przykładowo, w budownictwie w I poł. br. płaca minimalna przewyższała połowę przeciętnego wynagrodzenia aż w siedmiu województwach (np. w województwach lubelskim, lubuskim czy podkarpackim wynosiła ok. 55%).**

- Po siódme, wzrost płacy minimalnej będzie stanowił duże wyzwanie dla kondycji finansowej firm usługowych: o ile najniższe wynagrodzenie w Polsce w 2017 r. stanowiło zaledwie 28% przeciętnych płac w górnictwie, to w usługach transportowych relacja ta wyniosła 53%, w handlu i naprawach 54%, a w gastronomii i hotelarstwie aż 71% przeciętnych wynagrodzeń.
- Po ósme, podwyższanie płacy minimalnej w szybszym tempie niż wymaga tego ustawa przyczyni się do nasilenia i tak już znaczącej presji płacowej w polskiej gospodarce. **Zamiast administracyjnego podwyższania płacy minimalnej, która w niektórych sektorach, zwłaszcza usługowych, zmusi właścicieli firm do podwyższenia cen oferowanych dóbr, lepiej rozważyć inne metody wspierania sytuacji dochodowej osób o najniższej wydajności.** Przykładowo, lepszym rozwiązaniem byłaby redukcja klina podatkowego dla tych osób, skutkująca wzrostem ich dochodów po opodatkowaniu, a w efekcie zwiększająca ich bodźce do legalnej pracy.

#### Kontakt do autora:

Wiktor Wojciechowski  
Wiceprzewodniczący Towarzystwa Ekonomistów Polskich  
[wiktor.wojciechowski@tep.org.pl](mailto:wiktor.wojciechowski@tep.org.pl),  
tel. 667 753 873